

Janusz Justyński (Toruń)
Izabela Justyńska (Bydgoszcz)

Judicial Review – historia i współczesność

1. RODOWÓD SĄDOWEJ KONTROLI KONSTITUCYJNOŚCI USTAW

Zanim sądowa kontrola konstytucyjności aktów prawnych uzyskała status jednego z fundamentalnych elementów współczesnych systemów politycznych, poprzedzał ją wieloletni proces określania jej kształtu i dostosowywania do realnie funkcjonujących ustrojów.

U podstaw tej instytucji, jak również jej szczególniejszej roli w systemach ustrojowych państwa prawa, leżą koncepcje Johna Locke’a oraz Karola Monteskiusza, jak również wybitnego teoretyka i polityka amerykańskiego Thomasa Jeffersona. Myśliciele ci doszli bowiem do wniosku, iż system kumulujący ogół uprawnień władczych w ręku absolutnego monarchy będzie zawsze prowadził do ograniczenia wolności, która jest podstawową wartością dla współczesnego społeczeństwa¹. Zastanawiające jest to, iż w analogiczny sposób podchodzili do tego zagadnienia czołowi przedstawiciele społeczeństwa amerykańskiego w okresie poprzedzającym ustanowienie Deklaracji Niepodległości z 4 lipca 1776 r. W isto-

¹ J. Locke, [w:] *Two Treatises on Civil Government* łączy wolność z własnością: „A wszystko to jest skierowane tylko na jeden cel: pokój, bezpieczeństwo i powszechne dobro ludzi”. Por. *II Traktat o rządzie*, rozdz. IX, 131. Zob. R.I. Aaron, *John Locke*, Oxford 1971. Monteskiusz z kolei formułuje tę przesłankę w traktacie *O duchu praw* 11, 5–6: „Kiedy w jednej i tej samej osobie lub w jednym i tym samym ciele władza prawodawcza zespolona jest z wykonawczą, nie ma wolności (...) Nie ma również wolności, jeśli władza sądowa nie jest oddzielona od prawodawczej i wykonawczej”; T. Jefferson w swych *Notes on the State of Virginia* powtórzył przytoczoną wyżej myśl Monteskiusza: „Skoncentrowanie władzy państwowej (w tych samych rękach) jest precyzyjnym określeniem ustroju despotycznego” – powołuję za R. Małajnym, *Geneza i główne założenia amerykańskiej doktryny podziału władzy*, [w:] J. Justyński (red.), *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki w perspektywie nauk historycznych i prawnych*, Toruń 1988, s. 69.

cie rzeczy już umowa zawarta w 1620 roku na pokładzie „Mayflower”, rozwijając tezy zbieżne z ideologią prawa natury, eksponując w szczególności umowny charakter społeczeństwa i państwa i zobowiązując się do stworzenia „politycznej organizacji społeczeństwa” oraz ustanowienia „sprawiedliwych i równych praw”, którymi kierować się będzie kolonia, tworzyła podwaliny przyszłego systemu ustrojowego Stanów Zjednoczonych². Dodać należy także, iż myśl amerykańska wieku osiemnastego była ściśle związana z angielską tradycją konstytucyjną, zwłaszcza takimi jej elementami jak Magna Charta Libertatum (1215), Bill of Rights (1689), jak również wskazany wyżej dorobek teoretyczny myślicieli doby rewolucji angielskich wieku XVII³.

Wskazać ponadto należy, iż podejście do tych przesłanek spowodowało polaryzowanie się społeczeństwa amerykańskiego, a zwłaszcza jego elit, wokół dwóch obozów politycznych: federalistów oraz antyfederalistów. Obok innych efektów tego podziału istotne znaczenie ma stymulowanie przez te obozy poważnej debaty, która znalazła wyraz w kształcie ustrojowym artykułów Konfederacji z 1777 roku. Przez okres dekady poprzedzającej Konwencję Konstytucyjną w Filadelfii akt ten pełnił rolę dokumentu, który miał regulować stosunki polityczne i gospodarcze między trzynastoma stanami wchodzącymi w skład utworzonego w 1776 roku państwa⁴, wyraził się w publikowanych na łamach prasy nowojorskiej opiniach

² Zob. J. Justyński, *Dwieście lat Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki. Konstytucjonalizm jako część składowa nowożytnej myśli politycznej* [w:] *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki w perspektywie nauk historycznych i prawnych*, Toruń 1988, s. 78; Także W. Szyszkowski, *Twórcy Stanów Zjednoczonych – Waszyngton, Jefferson, Hamilton*, Warszawa 1980, s. 11–41.

³ Magna Charta Libertatum, stanowiąca punkt wyjściowy angielskiej tradycji konstytucyjnej, powstała jako rezultat przegranej przez Jana bez Ziemi bitwy pod Runnymede. Baronowie duchowni i świeccy podyktowali królowi Kartę, której art. 39 stanowił: *no free man shall be taken or imprisoned, or disseised or outlawed or exiled, or in any way destroyed...except by the lawful judgement of his peers or by the law of the land*. Z kolei *Bill of Rights* ograniczył władzę króla na rzecz parlamentu, pozbawił ponadto króla prawa do zawieszania mocy obowiązującej aktów prawnych, nakładania podatków, jak również utrzymywania bez zgody parlamentu stałej armii. Do wymienionych wyżej aktów prawnych, które uważane są za fundamentalne elementy angielskiej tradycji konstytucyjnej, dodać należy także dzieła takich myślicieli, jak Th. Hobbes (zwłaszcza *Lewiatan*); J. Locke (zwłaszcza *Listy o tolerancji* i *Dwa traktaty o rządzie*), jak również dzieła licznych pamphletistów okresu Wielkiej Rebelii. Zob. J. Justyński, *Historia doktryn polityczno-prawnych*, Toruń 2004, s. 218–219.

⁴ Wśród mankamentów Artykułów Konfederacji wymienia się brak wyodrębnienia odrębnej judykatury w jego strukturze, tym samym nie realizował on postulatu podziału władz. Zob. R.W. Langran, *The Constitution and the Supreme Court* [w:] *Papers in public law, public legal history, natural law and political thought*, Malaga 1992, s. 391–398. Znakomitą charakterystykę Artykułów Konfederacji prezentuje tekst H.J. Bourguignona *The Articles of Confederation*, zamieszczony w *Encyclopedia of the American Judicial System, Studies of the Principal Institutions and Processes of Law*, vol. I, New York 1987, s. 1325. Wskazuje on nade wszystko, iż Kongres Kontynentalny stanął wobec niesłuchanie trudnych problemów wynikających ze sporów pomiędzy

ustrojowych i znalazł odzwierciedlenie w stanowisku, które 17 września 1787 roku zostało przyjęte jako Konstytucja Stanów Zjednoczonych⁵. Dalsza debata toczyła się w trakcie procesu ratyfikacji Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Jej wynikiem stały się między innymi poprawki do Konstytucji.

Wprawdzie podczas obrad Konwencji Konstytucyjnej kontrola konstytucyjności aktów prawnych była wielokrotnie podnoszona, to jednak w samym tekście Konstytucji nie zawarto żadnych bezpośrednich odniesień do tej instytucji⁶. Zadbano natomiast o wprowadzenie zasady trójpodziału władz, co znalazło wyraz w pierwszych trzech artykułach tego aktu. W art. I ujęte zostały kompetencje władzy ustawodawczej, w art. II struktura i uprawnienia władzy wykonawczej, natomiast w art. III pozycja i uprawnienia władzy sądowniczej. Układ ten odzwierciedla doktrynalne założenia trójpodziału władz.

Jeśli zwrócimy uwagę na konstrukcję art. III, zauważymy, iż prezentuje on strukturę organów sądowniczych *in statu nascendi*. Wymiar sprawiedliwości powierza Konstytucja Sądowi Najwyższemu, jak również takim niższym sądom, które od czasu do czasu mogą być ustanawiane przez Kongres. W dalszej części tego działu (paragrafu) twórcy Konstytucji wskazują, iż sędziowie piastować będą swoje urzędy pod warunkiem utrzymywania odpowiednich standardów moralnych, jak również to, iż za służbę swą otrzymywać będą kompensatę finansową, która nie będzie pomniejszana podczas sprawowania przez nich urzędu.

Ogólne sformułowania Konstytucji Stanów Zjednoczonych zostały doprecyzowane w *the Judiciary Act* z 1789 r., który ustanowił system sądów federalnych⁷. Sąd Najwyższy uzyskiwał uprawnienie do rozpatrywania odwołań kierowanych do niego przez niższe sądy federalne, jak również przez sądy stanowe. Z kolei w paragrafie 2 określone zostały kompetencje sądów, szczególną uwagę zwracając na kwestie graniczne, wiążące się z federalną strukturą kraju. Ustanawia dualistyczną strukturę sądów, z ławą przysięgłych, której powierzano rozstrzygnięcie

poszczególnymi stanami odnośnie ich granic i wielu innych kwestii. Nauka, jaka stąd płynęła, wyraziła się w mocnym przekonaniu, iż niezbędne jest stworzenie bardziej efektywnego federalnego systemu sądowego. Ibidem, s. 24.

⁵ Publikacje te zebrane zostały w ramach zbiorczego wydania *The Federalist Papers*, czonego następnie przez naukę amerykańską niczym Biblia, podczas gdy jej autorów otoczono nimbem tzw. Ojców Założycieli. Zob. W. Szyszkowski, *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1969, s. 10–14; M. Sylvers, *Thomas Jefferson and the Constitution* [w:] *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki w perspektywie nauk historycznych i prawnych*, Toruń 1988, s. 1934; także R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie*, wyd. VI, Kraków 2003, s. 50–58.

⁶ Zob. A.S. Miller, *Judicial Review* [w:] R.J. Janosik (red.), *Encyclopedia of the American Judicial System*, New York 1987, vol. III, s. 1154–1156.

⁷ Szerzej Ch.A. Wright, *The Law of Federal Courts*, St. Paul, Minnesota 1983: *The Judiciary Act of 1789 – or the First Judiciary Act as it is often Called – has acquired a status almost as exalted as the Constitution itself*. System ten był następnie modyfikowany w latach 1801, 1925 oraz w 1948.

kwestii winy, oraz sędzią, który orzeka co do prawa⁸. Status ławy przysięgłych gruntowany jest nie tylko przez art. III Konstytucji Stanów Zjednoczonych, ale także siódmą poprawkę do Konstytucji. Stanowi ona:

In suits at common law, where the value in controversy shall exceed twenty dollars, the right of trial by jury shall be preserved, and no fact tried by a jury shall be otherwise re-examined in any Court of the United States, than according to the rules of the common law⁹.

Należy zwrócić uwagę na to, iż rozstrzyganie spraw z udziałem ławy przysięgłych oparte jest na wielowiekowej tradycji systemu anglosaskiego¹⁰.

Paragraf 3 art. III definiuje odrębną kategorię przestępstw, wskazując na przestępstwo zdrady stanu. Ponieważ w treści art. III nie formułuje się stanowiska, które ustanawiałoby *explicite* uprawnienie organów sądowych do sprawowania sądowej kontroli konstytucyjności ustaw jako swoistego dopełnienia relacji wzajemnych między władzą ustawodawczą a władzą sądowniczą, pozostało czekać na rozstrzygnięcia tej kwestii w toku orzeczeń dotyczących konkretnych spraw, które rodziłyby konieczność wskazania na stosunek Konstytucji do danego czynu¹¹. Odpowiednie przesłanki stworzone zostały przez materię sporu między dwoma wybitnymi politykami – Marburym i Madisonem¹². Przedmiotem rozstrzygnięcia było zagadnienie nominowania Johna Marshalla przez prezydenta J. Adamsa na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Wybory prezydenckie w roku 1800 toczyły się w klimacie ostrego sporu federalistów z antyfederalistami, których kandydatem był Thomas Jefferson. Ta tzw. *last-minute appointment* miała na celu wzmocnienie w Sądzie Najwyższym linii politycznej prezentowanej przez

⁸ Zob. Art. III Konstytucji Stanów Zjednoczonych. W paragrafie drugim stwierdza: *The Trial of all Crimes (...) shall be by Jury*. Szerzej J.W. Peltason, *The Constitution of the United States of America with explanatory notes*, adapted with permission from The World Book Encyclopedia copyright 1986 World Book, US Information Agency 1987.

⁹ „W sprawach rozpatrywanych wedle prawa powszechnego, w których wartość przedmiotu sporu przekracza dwadzieścia dolarów, zachowane będzie prawo do sądu przysięgłych, a ustalenia przyjęte przez sąd nie będą ponownie badane w sądach Stanów Zjednoczonych w inny sposób niż zgodnie z zasadami prawa powszechnego” [w:] *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, tłum. A. Pułło, Warszawa 2002, s. 56–57.

¹⁰ Zob. Ch.A. Wright, op.cit., s. 606–618; R.J. Walker, *The English Legal System*, London 1985, s. 242–247.

¹¹ L. Baum, *The Supreme Court*, 9th edition, Wellington, FL USA 2006, s. 18, stwierdza, iż nierozstrzygnięta zarówno przez Konstytucję, jak i *The Judiciary Act* z 1789 r. kwestia *judicial review* należała do najbardziej istotnych zagadnień. A.S. Miller, op.cit., s. 1156, prezentuje pogląd, iż akt ten należy do najważniejszych ustaw przyjętych kiedykolwiek przez Kongres Stanów Zjednoczonych.

¹² Zob. W.E. Nelson, *Marbury v. Madison, The Origins and Legacy of Judicial Review*, Lawrence, Kansas 2000, s. 1–9. Także R.K. Faulkner, *The Marshall Court and Era* [w:] *Encyclopedia of the American Judicial System...*s. 39–57.

Adamsa. Na jeden dzień przed objęciem urzędowania przez Jeffersona, Adams mianował 42 nowych sędziów, w tym także J. Marshalla, desygnując go na stanowisko prezesa Sądu Najwyższego¹³. Jednocześnie Senat powołał na stanowisko sędziego Williama Marburego, także federalistę, który nie otrzymał od Marshalla, piastującego jeszcze wówczas stanowisko sekretarza stanu, aktu nominacyjnego. Jeśli jednak sytuację tę można traktować jako wynikającą z nadmiaru obowiązków, to postawę Jamesa Madisona, następcy Marshalla, traktować należy z kolei jako przejaw obstrukcji powodowanej względami politycznymi. Dalsze postępowanie Sądu Najwyższego niektórzy komentatorzy uznają za swoisty majstersztyk prawniczy. Marshall – pełniący teraz funkcję prezesa Sądu Najwyższego – nie wyłączył się z postępowania (mimo tego, iż to właśnie on nie dał Marburemu nominacji w czasie, gdy sam pełnił funkcję sekretarza stanu). Sąd Najwyższy uznał, iż nominacja Marburego jest zgodna z obowiązującym prawem i ma charakter ostateczny. Dodać jednak należy, iż Marshall – wywodzący się z tego samego obozu politycznego co Marbury – gotów był wydać mu akt nominacyjny, obawiał się jednak, iż Jefferson oraz jego sekretarz stanu Madison zignorują wyrok Sądu Najwyższego i tym samym osłabią jego prestiż¹⁴.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego oparte było nie tyle na jurydycznych, co politycznych przesłankach. Marshall i sędziowie Sądu Najwyższego nie tylko wzmocnili pozycję tego organu, ale także przedstawili konstrukcję sądowej kontroli aktów prawnych. Wywodzili ją nie tyle z konkretnych regulacji Konstytucji, ile tzw. logiki amerykańskiego systemu ustrojowego. Tak oto powstała i ugruntowała swą pozycję doktryna sądowej kontroli konstytucyjności ustaw¹⁵. Dodać także należy, iż to właśnie sami sędziowie Sądu Najwyższego utrwaliли tym samym uprawnienie do rozstrzygnięcia we własnej sprawie¹⁶.

Inna kwestia dotyczy bezpośrednio relacji między aspektami prawnymi i politycznymi działań Sądu Najwyższego, przy odwoływaniu się do *judicial review*¹⁷.

¹³ Szerzej W. Szyszkowski, *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1969, s. 119–120.

¹⁴ *Ibidem*, s. 121.

¹⁵ Zob. L.P. Beth, *Politics. The Constitution and the Supreme Court*, Evanston, Illinois 1962, s. 138.

¹⁶ A.S. Miller, *op.cit.*, s. 1156: *The importance of the statute, considered together with the constitutional provisions, cannot be overestimated – particularly when one realizes that it is the judiciary itself that gives ultimate meaning to what the constitutional framers (and Congress) intended. In that sense, judges are permitted to judge their own causes.*

¹⁷ Zwrócił na to uwagę A. de Tocqueville w swej klasycznej już rozprawie *O demokracji w Ameryce* wskazując, iż w społeczeństwie amerykańskim wszystkie niemal zagadnienia polityczne wcześniej czy później trafiają do sądu jako zagadnienia jurydyczne. Uwidaczniają się przy tym preferencje polityczne sędziów, stąd też każda kolejna nominacja do Sądu Najwyższego uwzględnia fakt, iż ludzie są w znacznej mierze „niewolnikami własnego dziedzictwa, jak również własnego środowiska”. Nie przeszkadza to jednak w podtrzymywaniu mitu o ich, sędziów, neutralności

Te ostatnie widoczne już były w rozstrzygnięciu *Marbury v. Madison*, niemniej jednak uwidoczniły się nieporównanie wyraźniej w kolejnych rozstrzygnięciach, które dotyczyły problematyki rasowej, jak również reform realizowanych w ramach polityki *New Deal*.

W okresie wojny domowej między północą i południem dochodzi do szeregu postępowań przed Sądem Najwyższym, w których kwestionowano konstytucyjność aktów prawnych. Do najgłośniejszych należy rozstrzygnięcie w sprawie *Dred Scott v. Sanford*¹⁸ z roku 1857. Natomiast w dekadzie 1864–1873 uznano, iż Kongres wydał dziesięć ustaw naruszających Konstytucję. Większość z nich dotyczyła regulacji dotyczących przedstawicieli społeczności murzyńskiej, zwłaszcza w kontekście XIII, XIV i XV poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Dodajmy, iż uwidoczniają one konserwatywne nastawienie większości sędziów wchodzących w tym okresie w skład Sądu Najwyższego. Konserwatyzm tego gremium dominuje do roku 1937, gdy na skutek daleko idących zmian w składach osobowych Sądu Najwyższego, zdecydował się on na zaakceptowanie reform realizowanych w Stanach Zjednoczonych w ramach polityki *New Deal*¹⁹.

Nie sposób nie zauważyć, iż począwszy od wejścia w życie Konstytucji Stanów Zjednoczonych aż do drugiej połowy wieku XX państwo to musiało się uporać z fundamentalnymi problemami społecznymi (przede wszystkim kwestią niewolnictwa), jak i ekonomicznymi, powstającymi na tle rewolucji przemysłowej wieku dziewiętnastego. Stawiało to niejednokrotnie sędziów Sądu Najwyższego wobec nadzwyczaj poważnych wyzwań. Jednocześnie wokół tego organu i jego decyzji, ze sfery kontroli konstytucyjności aktów prawnych, toczyła się niemal od samego początku, a więc od okresu prezydentury Thomasa Jeffersona aż do chwili obecnej, zaciekle dyskusja. Oczywiście jest bowiem, iż proces *judicial review* wykracza dalece poza analizy prawne i niejednokrotnie poddany jest presji sytuacji politycznej, tym samym orzeczenia Sądu Najwyższego zawierają w sobie sporą dążą motywacji politycznej. W konsekwencji niejednokrotnie też zarzuca się Sądowi, iż swoimi decyzjami gwałci zasady demokracji. Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy podejmował decyzje, stosując mechanizm *judicial review*, które ugruntowywały jego pozycję jako ważnego elementu amerykańskiego systemu ustrojowego.

Uczestniczący w debacie wokół orzeczeń Sądu Najwyższego jego polityczni oponenti odwoływali się do argumentu, iż organ ten nadmiernie wkracza w sferę

w realizacji sądowej kontroli konstytucyjności ustaw. A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Warszawa 1976. Analogicznie A.S. Miller, op.cit., s. 1158.

¹⁸ Zob. L. Baum, op.cit., s. 19; także W. Szyszkowski, op.cit., s. 123–124.

¹⁹ A.S. Miller, op.cit., s. 1165, stwierdza: *without announcement or fanfare, they came to see that legislation that was unconstitutional prior to 1937 was now within constitutional boundaries*. Zob. także W. Szyszkowski, op.cit., s. 125.

uprawnień legislatywy, tym samym uzurpuje sobie pozycję trzeciej „superizby” Kongresu²⁰. Analogiczne opinie formułowali także europejscy przeciwnicy tej instytucji, w szczególności polemiści francuscy²¹. Od czasu Wielkiej Rewolucji zakładano, iż akt pochodzący od organu symbolizującego zwierzchnictwo narodowe nie może podlegać kontroli innego organu.

We Francji kontrola konstytucyjności ustaw przez organ pozaparlamentarny pojawiła się dopiero po II wojnie światowej. Ostatecznie zwyciężyło stanowisko zwolenników *judicial review*, którzy wskazują na ważną funkcję korygującą systemem ustrojowy za pomocą tego uprawnienia.

2. SĄDOWA KONTROLA KONSTYTUCYJNOŚCI AKTÓW PRAWNYCH WKRACZA NA ARENĘ ŚWIATOWĄ

Do początku wieku dwudziestego *judicial review* było wyłącznie amerykańskim fenomenem. Wskazuje się co prawda, iż niekiedy naczelne sądy orzekały o legalności działań sądów peryferyjnych, niemniej jednak niemal nigdy nie dotyczyło to decyzji parlamentów. Te były chronione jako ucieleśnienie suwerenności narodu i pozostawały poza zasięgiem orzeczeń władzy sądowniczej²².

Znaczącą rolę odegrały analizy przedstawione przez wybitnego teoretyka francuskiego A. de Tocqueville w jego głośnej pracy „O demokracji w Ameryce”²³. On też stwierdził, iż

władza orzekania o sprzeczności ustaw z konstytucją, którą przyznano amerykańskim trybunałom, choć zamknięta w narzuconych jej granicach, stanowi mimo to jedną a najsukuteczniejszych barier, jakie kiedykolwiek wzniesiono przed tyranią zgromadzeń politycznych²⁴.

Być może pod ich wpływem elementy sądowej kontroli konstytucyjności aktów prawnych wprowadzono w kilku krajach Ameryki Łacińskiej²⁵.

Przełom następuje około roku 1920. Następstwem I wojny światowej jest ukształtowanie się zupełnie nowej sytuacji w Europie Środkowej. Powstaje między innymi Czechosłowacja, która w 1920 roku przyjmuje nową konstytucję, wprowadzającą także sądową kontrolę aktów prawnych. Upadek imperium

²⁰ Jak pisze A.S. Miller, op.cit., s. 1165: *attacks on judicial review have always characterized the American policy.*

²¹ Zob. W. Skrzydło, *Ustrój polityczny Francji*, Warszawa 1992, s. 223.

²² Zob. W.E. Nelson, op.cit., s. 104.

²³ A. de Tocqueville, op.cit., s. 93–97.

²⁴ Ibidem, s. 97.

²⁵ W tym w Argentynie, Brazylii, Dominikanie, Kolumbii, Meksyku i Wenezueli. Zob. A.P. Blaustein, *Our most important export [w:] Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki w perspektywie...*, s. 157–161.

Habsburgów prowadzi do powstania Austrii, w zupełnie nowym, tak pod względem politycznym, jak i terytorialnym, kształcie. W 1920 roku kraj ten przyjmuje nową konstytucję, która przewidywała instytucję Trybunału Konstytucyjnego²⁶. Jednym z jego członków zostaje wybitny sędzia i teoretyk prawa Hans Kelsen²⁷. Pewną formę kontroli konstytucyjnej przewiduje także konstytucja republiki weimarskiej z 1919 r.²⁸

W doktrynie zwraca się uwagę, iż podstawowym zadaniem instytucji powołanych do sprawowania kontroli konstytucyjności aktów prawnych jest ochrona praw indywidualnych, zwłaszcza własności, przed zakusami legislatywy, która z natury rzeczy reprezentuje stanowisko większości. Procesy te są ponadto wzmacniane przez występujące równocześnie czynniki społeczne²⁹.

3. SĄDOWA KONTROLA KONSTYTUCYJNOŚCI AKTÓW PRAWNYCH W POLSCE W ROKU 2016

Proces kształtowania sądowej kontroli konstytucyjności aktów prawnych zainicjowany został już w końcowej dekadzie funkcjonowania Polski, tzw. socjalistycznej, przed przeobrażeniami roku 1989. Dyskusja oraz prace nad ustanowieniem Trybunału Konstytucyjnego (TK) oraz Trybunału Stanu (TS) zapoczątkowana została jesienią 1981 r. Doprowadziły one do przyjęcia przez Sejm w dniu 26 marca 1982 r. odpowiedniej noweli konstytucyjnej. Po trzech latach ostrych sporów 29 kwietnia 1985 r. przyjęto Ustawę o Trybunale Konstytucyjnym³⁰, a w 1986 r. TK zaczął orzekać. Ustawa ta kształtuje tę instytucję w formie bardzo ograniczonej, przyjęto bowiem regulację, iż orzeczenia o niekonstytucyjności aktów prawnych podlegają rozpatrzeniu przez Sejm, który mógł je odrzu-

²⁶ Już w projekcie konstytucji austriackiej H. Kelsen wprowadzał instytucję sądowej kontroli konstytucyjności ustaw, która – jak sądzono początkowo – godziła w zasadę suwerenności parlamentu. Zob. J. Justyński, *Historia doktryn polityczno-prawnych...*, s. 432.

²⁷ Zasiadał on w Trybunale do roku 1929. Niezależnie od tego przedstawiał bardzo znaczące analizy teoretyczne systemów prawnych, a trwałym jego wkładem do teorii prawa jest jego konstrukcja normy podstawowej.

²⁸ Konstytucja ta powierza Trybunałowi *of State Justice* rozpatrywanie sporów konstytucyjnych między dwoma lub większą ilością landów, jak również zarzutów, iż prezydent, kanclerz lub którykolwiek minister pogwałcił swymi działaniami Konstytucję.

²⁹ Raz jeszcze odwołajmy się do powoływanej wielokrotnie pracy W.E. Nelsona. Wskazuje on, iż w okresie wojny secesyjnej istotnym czynnikiem było przedmiotowe (na terenie stanów południowych) traktowanie niewolników jako własności. Stąd też przez okres kilkudziesięciu lat orzeczenia Sądu Najwyższego, nadszycząj w tym okresie konserwatywnego zmierzały do stordedowania, a przynajmniej spowolnienia zachodzących procesów. Dodatkowym czynnikiem był postęp rewolucji przemysłowej, parcie „na zachód”, pogłębiające podziały w społeczeństwie amerykańskim.

³⁰ Dz.U. z 1985 r. nr 22, poz. 98.

cić większością 2/3 głosów. Zdaniem wielu przedstawicieli doktryny tworzyło to podstawę do nader krytycznego jej oceniania. Z drugiej jednakże strony nie należy odrzucać oceny nieco bardziej liberalnej, która wpisuje tę regulację w proces stopniowego odchodzenia od dogmatów socjalizmu. Jeszcze przed 1989 rokiem Trybunał wypracował zasadę równości oraz zasadę państwa prawa.

Przypomnijmy, iż jest to z jednej strony okres reform Gorbaczowa w Związku Radzieckim, z drugiej zaś nieśmiały prób reformowania sceny politycznej i ekonomicznej Polski. Końcowym etapem tych przeobrażeń stanie się w 1989 roku tzw. Okrągły Stół oraz wybory, które odbyły się 4 czerwca tegoż roku w oparciu o jego postanowienia. Stąd też wyraźnie nasiloną opozycją polityczną wobec tego uprawnienia Trybunału Konstytucyjnego w naszym kraju nacechowana jest sporym ładunkiem anachronizmu, który jest krytykowany przez całe niemal środowisko prawnicze.

Postawy tej nie da się jednakże ugruntować, przeczy jej bowiem powszechna w Europie praktyka akceptacji sądowej kontroli konstytucyjności ustaw, jak również związanie ze strukturami europejskimi, których członkiem jest nasze państwo. Należy do nich Unia Europejska (UE) i jej instytucje, w tym zwłaszcza Trybunał Sprawiedliwości UE z siedzibą w Luksemburgu; Rada Europy (RE) i podstawowy organ z nią związany, jakim jest Europejski Trybunał Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu, a także instytucje doradcze RE, w szczególności Komisja Wenecka, czyli Komisja na Rzecz Demokracji przez Prawo ustanowiona 10 maja 1990 r.³¹ Każda z osobna i wszystkie razem, wywierają presję na te państwa członkowskie, które usiłują podważyć współczesne zasady „państwa prawa”. Dwa centralne standardy zawarte w Liście kontrolnej rządów prawa Komisji Weneckiej³², które są relewantne do opinii w sprawie ustawy z dnia 7 lipca 2016 r. o TK z 2016 r.³³ to niezależność sądownictwa oraz określenie pozycji TK – tam gdzie istnieje – jako ostatecznego arbitra w sprawach konstytucyjnych, co powoduje, że decyzje TK są dla rządu wiążące.

Ustanowiona 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 roku i podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 roku³⁴,

³¹ Oficjalna strona internetowa Komisji Weneckiej: <http://www.venice.coe.int>. W sesjach plenarnych Komisji Weneckiej udział biorą Komisja Europejska UE i ODIHR, czyli instytucja praw człowieka należąca do Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

³² CDL-AD (2016) 007, Rule of Law Checklist, adopted by the Venice Commission at its 106th Plenary Session (Venice, 11–12 March 2016), endorsed by the Committee of Ministers of the Council of Europe at the 1263th Meeting of the Ministers Deputies (6–7 September 2016).

³³ CDL-AD (2016) 026-e Poland – Opinion on the Act on the Constitutional Tribunal, adopted by the Venice Commission at its 108th Plenary Session, (Venice, 14–15 October 2016).

³⁴ Dz.U. z 1997 r. nr 78, poz. 483.

jest aktem, który budził wprawdzie różnorakie zastrzeżenia, jednakże nigdy nie wywołał poważnych działań zmierzających do jego zmiany.

Konstytucja RP stanowi w art. 7, iż „Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”, następnie w art. 8 deklaruje, iż „Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej”, ponadto, iż „przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej”. W kolejnym artykule deklaruje, iż „Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego”.

W art. 10, pkt 1 stwierdza się, iż „Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej”. W punkcie 2 tegoż artykułu Konstytucja RP precyzuje, iż „władzę sądowniczą [sprawują] sądy i trybunały”.

Umocowanie Sądów i Trybunałów reguluje Rozdział VIII Konstytucji RP. Wyodrębnioną część tego rozdziału stanowią regulacje art. 188–197 dotyczące Trybunału Konstytucyjnego oraz art. 198–201 dotyczące Trybunału Stanu. Art. 188 zawiera precyzyjne określenie zakresu kompetencji TK. Uzupełnia je dyspozycja art. 189, który stwierdza, iż TK rozstrzyga spory kompetencyjne pomiędzy „centralnymi konstytucyjnymi organami państwa”. Charakterystyczne jest to, iż Konstytucja RP daje TK znaczne uprawnienia w zakresie kontrolowania aktów legislatywy, a poprzez postanowienia art. 190 jednoznacznie określa zobowiązanie władzy wykonawczej do ogłoszenia orzeczeń TK w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Istotne jest także stwierdzenie zawarte w punkcie 3 art. 190, iż „orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego”. W dalszej części tego punktu Konstytucja RP dodaje dodatkowe wymogi związane z orzeczeniami, które wiążą się z nakładami finansowymi, nieprzewidzianymi w ustawie budżetowej.

Istotne jest także stwierdzenie punktu 5 tego artykułu, który stanowi, iż „orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zapadają większością głosów”. Większość jest terminem jednoznacznie określonym, który może być zmodyfikowany jedynie przez dodanie do niego jakiegoś przymiotnika, np. większość kwalifikowana. Podobne rozwiązanie funkcjonuje w orzeczeniach Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, wtedy gdy organ ten dokonuje *judicial review*.

Konstytucja RP zawiera ponadto zapis art. 195 pkt 3, w którym stanowi, iż sędziowie TK nie mogą należeć do partii politycznej czy związku zawodowego. Dodajmy, iż dywagacje na temat „desygnowania” przez partie „swoich kandydatów” do TK są obciążone sporym błędem, bowiem Konstytucja RP nie poświęca temu aspektowi żadnej uwagi. Dodajmy przy tym, iż Konstytucja RP ustanawia jeden wymóg, mianowicie, aby kandydat na sędziego TK „wyróżniał się wiedzą prawniczą”.

Badania socjologiczne zachowań sędziów wskazują na to, iż nawet jeśli w procesie ich selekcji czynnik polityczny odgrywał znaczącą rolę, to w trakcie orzekania, podczas długiej – liczącej 9 lat kadencji – sędziowie najczęściej uwalniają się z gorsetu nakładanych na nich obowiązków politycznych³⁵. Wniosek powyższy odwołuje się w głównej mierze do analiz amerykańskich, jednakże niewiele przesłanek przemawia za tym, aby zachowania polskich sędziów lokować w odrębnej kategorii³⁶. Jedynym czynnikiem, który może modyfikować tę ocenę jest fakt, iż sędziowie amerykańscy otrzymują nominację *for life*, podczas gdy polscy sędziowie TK na lat dziewięć. Istotny jest natomiast konstytucyjny wymóg, aby desygnowani do TK sędziowie wyróżniali się wiedzą prawniczą. Wydaje się bowiem, iż stwierdzić można, że wysokie kompetencje zawodowe zwiększają zarazem niezależność sędziego od politycznych wpływów takiej czy innej partii³⁷.

Dodatkową okolicznością, która stanowić może z jednej strony przedmiot orzecznictwa, z drugiej zaś także stanowiska poszczególnych sędziów, jest kategoria rozpatrywanych spraw. Inaczej bowiem może rozkładać się ich stosunek do kwestii o znacznym ładunku czynnika etycznego, np. zagadnienie aborcji, inaczej natomiast w sprawach o dominującym ładunku społeczno-ekonomicznym³⁸.

4. POLSKA JAKO CZŁONEK RADY EUROPY ORAZ UNII EUROPEJSKIEJ. WPŁYW STANDARDÓW TYCH STRUKTUR NA FUNKCJONOWANIE DEMOKRACJI I ZASAD PAŃSTWA PRAWA W POLSCE

Przynależność Polski do Rady Europy (RE) od 26 listopada 1991 r. oraz Unii Europejskiej (UE) od 1 maja 2004 r. łączy się ze szczególnymi uprawnieniami, jak również koniecznością przestrzegania stanowionych przez te organizacje aktów prawnych. Tworzą one standardy demokracji, rządów prawa oraz poszanowania

³⁵ A.S. Miller, op.cit., s. 1157–1158, wskazuje, iż decyzje sędziów kształtowane są w znacznej mierze przez zespół ich współpracowników, którzy przygotowują stanowisko prawne, które następnie prezentują przy podejmowaniu ostatecznej decyzji. Wspólnie więc kształtują oni ów mit sędziowskiej niezależności. Także G. Schubert, *Behavioral Studies of the American Legal System*, [w:] R.J. Janosik (red.), *Encyclopedia of the American Judicial System*, New York 1987, s. 1305–1334.

³⁶ Brak dogłębnych studiów tego zagadnienia, niemniej jednak ogólny ogląd postaw prezentowanych przez sędziów TK z lat dziewięćdziesiątych i pierwszej dekady obecnego stulecia, zdaje się wspierać tę tezę.

³⁷ Rozumowanie powyższe zostało w poważnej mierze zakwestionowane przez zdumiewające oświadczenia „sędziego dublera” Trybunału Konstytucyjnego, prof. Lecha Morawskiego. Ich zaskakujący i dalece odbiegający od standardów myślenia prawniczego ton uzasadnia kategorię reakcję Rady Wydziału Prawa i Administracji UMK oraz innych środowisk prawniczych.

³⁸ Ponownie zwróćmy się do analiz G. Schuberta, op.cit., s. 1328–1329.

praw człowieka³⁹. Statut RE z 5 maja 1949 r. (wszedł w życie 3 sierpnia 1949 r.) stanowi w art. 3, iż: „każdy członek tej organizacji musi przyjąć i realizować zasady rządów prawa, jak również zagwarantować wszystkim osobom pozostającym w obrębie ich jurysdykcji przestrzeganie praw człowieka oraz podstawowych wolności”⁴⁰. Standardy RE w zakresie praw człowieka określone zostały przez 223 konwencje z tego zakresu, a przede wszystkim takie dokumenty, jak Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4.11.1950 r. – wraz z 16 Protokołami do niej i orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – oraz Europejska Karta Społeczna z 18.10.1961 r. wraz z Protokołami do niej⁴¹. W UE standardy praw człowieka wyznacza Karta Praw Podstawowych UE⁴² wraz z orzecznictwem TS UE. Łącznie standardy te stanowią komponenty tzw. kryteriów kopenhaskich ustanowionych podczas szczytu Rady Europejskiej w Kopenhadze, który odbył się w dniach 21–22 czerwca 1993 r. Chęć akcesji do tych organizacji przez RP oznaczała zarazem konieczność sprostania wymogom poprzez wypełnianie „kryteriów” zarówno o charakterze prawnym, konwergencji ekonomicznej, jak i społecznych⁴³. Wypełnianie kryteriów oznacza zatem, że państwo aspirujące do członkostwa w UE akceptuje standardy i inne wartości, na których opiera się RE i UE w swoim systemie prawnym, szczególnie w ustawie zasadniczej.

Na kształt prawa polskiego, w szczególności zaś na pozycję TK, wpływa prawo Unii Europejskiej. Jego znaczenie wynika nade wszystko z kształtowania się porządku prawnego Wspólnot, a następnie Unii, w procesie wieloletniej ewolucji tego systemu.

Porządek prawny UE oparty jest na zasadzie jego pierwszeństwa⁴⁴. Zasada ta uznana została za podstawę autonomicznego systemu prawnego Unii Europejskiej. Określa zarazem ramy funkcjonowania Trybunałów Konstytucyjnych po-

³⁹ Art. 1 a Statutu RE oraz art. 2 Traktatu o UE w wersji z Lizbony Dz.Urz. UE z dnia 26.10.2012 C326/391. Wspomnieć należy o zobowiązaniu nowych państw członkowskich RE do ratyfikacji Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4.11.1950 r. w przeciągu roku od przystąpienia do organizacji.

⁴⁰ Statut RE dostępny na oficjalnej stronie RE: <http://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/-conventions/rms/0900001680306052> [dostęp: 24.10.2018].

⁴¹ Więcej informacji na temat konwencji RE na oficjalnej stronie RE: <http://www.coe.int> [dostęp: 25.10.2018].

⁴² Karta Praw Podstawowych UE, Dz.Urz. UE z dnia 26.10.2012 C 326/391.

⁴³ Por. art. 49 Traktatu o UE w wersji z Lizbony, Dz.Urz. UE z dnia 26.10.2012 C 326/391.

⁴⁴ Zob. D. Lasok, *Zarys prawa Unii Europejskiej*, Toruń 1995, s. 120: „Szerokie kompetencje Trybunału pozwalają nazwać go sądem konstytucyjnym, gdyż kontroluje pod względem legalności działania instytucje Wspólnoty i stosunek między Wspólnotą a Państwami Członkowskimi”. Także J. Maliszewska, *Porządek prawny Unii Europejskiej z uwzględnieniem postanowień Traktatu Konstytucyjnego*, Toruń 2005, s. 59 i nn. Także F. Emmert, M. Morawiecki, *Prawo Europejskie*, Warszawa–Wrocław 2000, s. 123–127.

szczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej⁴⁵. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż tego rodzaju pozycja sądownictwa konstytucyjnego kształtowała się w złożonym i pełnym kontrowersji procesie dialogu między TS UE, wcześniej WE a sądami konstytucyjnymi państw członkowskich WE/UE⁴⁶. Początkowo zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego została zaakceptowana jedynie przez Belgię oraz Luksemburg⁴⁷. W szczególności sądy konstytucyjne Włoch, Francji i Niemiec, jak również Zjednoczonego Królestwa, przez szereg lat uchylały się przed pełną implementacją tej zasady⁴⁸.

Do jej akceptacji wiodła długa droga.

Federalny Trybunał Konstytucyjny (FTK RFN, niem. *Das Bundesverfassungsgericht*) przez szereg lat stał na stanowisku, iż tak długo, jak Wspólnota nie dysponuje katalogiem praw podstawowych, tak długo prawa odzwierciedlone w Konstytucji Niemiec mają pierwszeństwo przed prawem wspólnotowym. Ze stanowiska tego FTK RFN wycofał się w orzeczeniu z 22 października 1986 roku stwierdzając, iż TS WE swymi orzeczeniami dowiódł, iż efektywnie stoi na straży praw podstawowych i tym samym gwarantuje opiekę równą gwarantowanej przez Konstytucję Niemiec⁴⁹. Zarazem uznał on, iż wszelkie skargi dotyczące niezgodności prawa wspólnotowego z prawem niemieckim są niedopuszczalne. Jest to tym samym stanowisko, które w szczególności odnosi się do praw człowieka, które, co TS WE wielokrotnie podkreślał, „tworzy integralną część ogólnych zasad prawa, których przestrzeganie (ETS) gwarantuje”⁵⁰.

Stwierdzić należy, iż zawierając 16 grudnia 1991 r. Układ Europejski Polska przejęła zarazem owoce wieloletniej ewolucji prawa wspólnotowego, w tym także kształtowania się zasady pierwszeństwa tego prawa przed prawem krajowym państw członkowskich WE, później UE. Jest oczywiste, że to Polska wstępowała do Wspólnoty (wkrótce Unii) Europejskiej, a nie odwrotnie, ponadto cały proces

⁴⁵ Zob. S. Biernat, *Prawo Unii Europejskiej a prawo państw członkowskich* [w:] J. Barcz (red.), *Prawo Unii Europejskiej. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004, s. 256.

⁴⁶ Szerzej na ten temat I. Justyńska, *Zasada poszanowania praw człowieka w europejskim prawie wspólnotowym*, Toruń 2009, s. 127–138 w podrozdziale pod tytułem: „Krajowe porządki prawne a wymagania wspólnotowe”.

⁴⁷ Widoczne to było w ich stosunku do postawy TS WE w sprawie 26/62 Van Gend en Loos v. Nederlandse Administratie der Belastingen (1963) ECR 3; (1963) CMLR 105; jak również w sprawie 6/64 Flaminio Costa v. ENEL (1964) ECR 1134, s. 585.

⁴⁸ Zob. J. Justyński, *Instytucje i porządek prawny Unii Europejskiej*, Toruń 2003, s. 128, także J. Maliszewska-Nienartowicz, *Porządek prawny Unii Europejskiej z uwzględnieniem postanowień Traktatu Konstytucyjnego*, Toruń 2005, s. 60–61.

⁴⁹ Wyrok FTK RFN z 22.10.1986 r, w sprawie: *Wünsche Handelsgesellschaft (Solange II)*; BverfGE 73, 339, 2 BvR 197/83.

⁵⁰ Zob. wyrok TS WE w sprawie 4/73 Nold KG V. Commission (1974) ECR 491.

integracji trwał 13 lat: od 1991 r. do 2004 r. Taka jest bowiem logika procesu integracji europejskiej: zacieśnianie związku między narodami.

Strategicznym celem Polski stało się przystąpienie do największej struktury integracyjnej współczesnego świata, która na przestrzeni minionych pięćdziesięciu lat potwierdziła swą efektywność ekonomiczną, zdolność rozwiązywania złożonych problemów społecznych, skuteczność w walce ze zorganizowaną przestępczością, a także znaczenie w rozwiązywaniu konfliktów międzynarodowych⁵¹.

Współcześnie możemy oczekiwać reakcji na orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości UE w związku ze skargą Komisji Europejskiej w roli oskarżyciela publicznego z jednej strony a Polską popieraną przez Węgry na podstawie procedury w związku z niewywiązywaniem się przez państwo członkowskie ze zobowiązań zawartych w traktatach unijnych na mocy art. 19 ust. 1 TUE w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych UE, w której 24 czerwca 2019 r. stwierdzono naruszenie prawa przez Polskę⁵². Wyrok jest wiążący w UE od momentu ogłoszenia, a państwo „nie może opierać się na ewentualnym naruszeniu prawa Unii przez inne państwo członkowskie w celu usprawiedliwienia swojego własnego uchybienia”⁵³.

JUDICIAL REVIEW – HISTORY AND MODERNITY

Summary

Judicial Review – the judicial control over new legislation’s conformity with a constitution was shaped over the period of several hundred years together with the formation of fundamental elements of modern political systems. Its appearance was preceded by firmly establishing the following three principles: the trias politica separation of powers, the popular sovereignty (introduced in place of monarchical sovereignty) and human rights.

These institutions and system of government principles were introduced into the Constitution of the United States signed in 1787. Its structure emphasized the fundamental character of the trias politica separation of powers as well as the rights and liberties of American citizens by introducing the first ten amendments into the Constitution during the ratification process.

The political, as well as system of government, debate in Europe concentrated mainly on the issue of sovereignty and rights for over a century. At the same time, this discussion pushed the judicial review into the background. The reasoning behind it was that forming an institution to perform constitutional control over legislation of the legislative authority

⁵¹ Por. J. Justyński, *Instytucje i porządek prawny...*, s. 195.

⁵² Wyrok TS UE z dnia 24 czerwca 2019 r. w sprawie C-619/18 Komisja Europejska przeciwko Polsce.

⁵³ Ibidem, punkt 120 wyroku i przytoczone tam orzecznictwo.

and to control the decisions of the formed executive power would lead to the creation of a super-chamber over the parliament which was an emanation of the sovereign's will.

Reflexions upon the system of government by Alexis de Tocqueville and considerations as well as practical actions undertaken later by Hans Kelsen gradually brought the institution of the judicial review closer to European conditions. A serious political debate over this issue in Poland began in the Eighties and the circumstances to constitutionally realize it were brought about by the Constitution of the Republic of Poland in 1997. The process of European integration made the Polish system of government, including the functioning of the Constitutional Tribunal, a part of the autonomic legal system which is being created by the European Union.

JUDICIAL REVIEW – L'HISTOIRE ET LE PRESENT

Resumé

Judicial Review – le contrôle juridictionnel de la constitutionnalité des lois s'est formé pendant plusieurs siècles, parallèlement à la formation des éléments de base des systèmes politiques modernes. Son apparition a été précédée par la consolidation du concept de séparation des pouvoirs, de la souveraineté de la nation (au lieu de la souveraineté du pouvoir royal) et des droits de l'homme.

Ces institutions et principes constitutionnels ont été introduits dans la Constitution américaine de 1787, dont la structure souligne le caractère fondamental de la séparation des pouvoirs et, en y intégrant, lors du processus de ratification de la Constitution, les dix premiers amendements – les droits et libertés du citoyen américain.

Pendant plus d'un siècle, le débat politique, y compris constitutionnel, de l'Europe s'est principalement concentré sur les questions de la souveraineté et des droits, repoussant ainsi le contrôle de la constitutionnalité des lois. On croyait que la formation d'un organe exerçant un contrôle constitutionnel sur les actes du pouvoir législatif et sur les décisions du pouvoir exécutif nommé par ce premier pourrait conduire à la création d'une sorte d'une super chambre par rapport au parlement qui était l'émanation de la volonté du souverain.

Les réflexions d'Alexis de Tocqueville sur le système politique, suivies des pensées et des activités pratiques de Hans Kelsen, ont progressivement rapproché l'institution du contrôle juridictionnel de la constitutionnalité des lois des réalités européennes. Un sérieux débat politique sur cette question a été lancé en Pologne dans les années 80, et les conditions politiques nécessaires de sa mise en œuvre ont été créées grâce aux dispositions de la Constitution polonaise de 1997. Le processus d'intégration européenne a amené le système politique polonais, y compris le fonctionnement du Tribunal constitutionnel, à ce qu'il est devenu une partie intégrante du système juridique autonome créé par l'Union européenne.